

Norweskie F-35 w 2018

#Lotnictwo wojskowe 30 września 2010

Norweska minister obrony, Grete Faremo poinformowała, że ze względu na opóźnienia programu rozwoju F-35, pierwsze samoloty tego typu zostaną dostarczone w 2018.

Amerykane mają, według minister Faremo - pokryć wszelkie koszty, związane z opóźni

W sobotnim *Stavanger Aftenbladet* ukazał się artykuł, w którym norweska minister obrony poinformowała o przesunięciu daty przekazania pierwszych F-35 z 2016 na 2018. Według Grete Faremo, powodem jest opóźnienie amerykańskiego programu. To z kolei przesunie w czasie zarówno podpisanie umowy o ich zakupie, jak również termin wskazania bazy lotniczej, która ma obsługiwać nowe samoloty. Do tej pory zakładano, że negocjacje w sprawie zakupu 48 maszyn zostaną sfinalizowane w 2014.

Jednocześnie minister obrony ujawniła, że już od 2016 norwescy piloci będą mieli do dyspozycji 4 samoloty, przeznaczone do szkolenia. Powinno to pozwolić na częściowe usunięcie skutków opóźnienia w dostawach maszyn seryjnych.

Przypomnijmy, że Norwegia wybrała F-35, w bezpośredniej walce z Gripenem, pod koniec 2008 (zobacz: [Norwegia wybiera F-35](#)). Protesty Szwedów, którzy podważyli wyniki przetargu - F-35 miał się w nim okazać tańszy od Gripena - nie zostały uwzględnione. I to mimo, że zaledwie po dwóch tygodniach władze wojskowe przyznały, iż cena za Lightninga II nie musi być ostateczna... (zobacz: [Norweskie F-35 nie takie tanie](#)).

Obecnie norweskie wojska lotnicze wykorzystują myśliwce F-16A/B MLU, zakupione w latach 1980-83 (72 egz. wyprodukowane na licencji przez holenderskie zakłady Fokkera) i dwa samoloty, pozyskane w 1989 bezpośrednio z USA. W służbie znajduje się ich ponad 50 egz.



Amerykanie mają - według minister Faremo - pokryć wszelkie koszty, związane z opóźnieniem dostaw wielozadaniowych myśliwców F-35 / Zdjęcie: Lockheed Martin

W sobotnim *Stavanger Aftenbladet* ukazał się artykuł, w którym norweska minister obrony poinformowała o przesunięciu daty przekazania pierwszych F-35 z 2016 na 2018. Według Grete Faremo, powodem jest opóźnienie amerykańskiego programu. To z kolei przesunie w czasie zarówno podpisanie umowy o ich zakupie, jak również termin wskazania bazy lotniczej, która ma obsługiwać nowe samoloty. Do tej pory zakładano, że negocjacje w sprawie zakupu 48 maszyn zostaną sfinalizowane w 2014.

Jednocześnie minister obrony ujawniła, że już od 2016 norwescy piloci będą mieli do dyspozycji 4 samoloty, przeznaczone do szkolenia. Powinno to pozwolić na częściowe usunięcie skutków opóźnienia w dostawach maszyn seryjnych.

Przypomnijmy, że Norwegia wybrała F-35, w bezpośredniej walce z Gripenem, pod koniec 2008 (zobacz: [Norwegia wybiera F-35](#)). Protesty Szwedów, którzy podważyli wyniki przetargu - F-35 miał się w nim okazać tańszy od Gripena - nie zostały uwzględnione. I to mimo, że zaledwie po dwóch tygodniach władze wojskowe przyznały, iż cena za Lightninga II nie musi być ostateczna... (zobacz: [Norweskie F-35 nie takie tanie](#)).

Obecnie norweskie wojska lotnicze wykorzystują myśliwce F-16A/B MLU, zakupione w latach 1980-83 (72 egz. wyprodukowane na licencji przez holenderskie zakłady Fokkera) i dwa samoloty, pozyskane w 1989 bezpośrednio z USA. W służbie znajduje się ich ponad 50 egz.

Powiązane wiadomości

[Norweskie F-35 w 2018 \(2010-09-30\)](#)

[Norwegia wybiera F-35 \(2008-11-21\)](#)

[Izrael chce 75 egz. F-35 \(2008-10-01\)](#)

[Norweskie F-35 nie taki tanie \(2008-12-05\)](#)
